

KAMIL LUDWICZAK [HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-6377-8317](https://orcid.org/0000-0002-6377-8317)
KAMIL.LUDWICZAK@EDU.UNI.LODZ.PLUniwersytet Łódzki
Wydział Filozoficzno-Historyczny
Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej, student**MONIKA RAJ** [HTTPS://ORCID.ORG/0009-0005-8817-0841](https://orcid.org/0009-0005-8817-0841)
MONIKA.RAJ@EDU.UNI.LODZ.PLUniwersytet Łódzki
Wydział Filozoficzno-Historyczny
Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej, studentka

Na granicy Profesor Ewa Nowina-Sroczyńska jako Mistrzyni

On the border
Professor Ewa Nowina-Sroczyńska as the Mistress

Streszczenie: Nauczyciel nie musi, ale może być mistrzem. Wtedy ma on wielki wpływ na twórczość swojego ucznia. Między innymi o tym jest nasz tekst. Profesorka Bożena Ewa Nowina-Sroczyńska była i jest, bez wątpienia, mistrzynią dla wielu osób, których biografie zrosły się z łódzką etnografią, etnologią i antropologią kulturową. W niniejszym artykule szkicujemy portret Jubilatki przez pryzmat prac dyplomowych, których była promotorką i opiekunką na przestrzeni ponad trzech dekad. Analizujemy ich tytuły, identyfikując ścieżki transmisji „antropologicznej szkoły Ewy Nowina-Sroczyńskiej”. Prezentujemy wspomnienia na Jej temat, którymi podzieliły się z nami osoby studiujące etnologię i antropologię kulturową w Łodzi, które miały okazję – jako ostatnie – spotkać się z Nią na zajęciach. W roku akademickim 2021/2022 Profesorka Ewa Nowina-Sroczyńska miała ostatnie w swojej karierze zajęcia, co tłumaczy pierwszy człon tytułu naszego tekstu – na granicy.

Słowa kluczowe: Ewa Nowina-Sroczyńska, wspomnienia, promotorka



Summary: A teacher doesn't have to, but he/she can be a master. Then he/she has a great influence on his/her student's work. That's what our text is about, among other things. Professor Bożena Ewa Nowina-Sroczyńska was and is, without a doubt, a mistress for many people whose biographies have been associated with ethnography, ethnology and cultural anthropology in Łódź. In this article, we sketch her portrait through the prism of diploma theses, which she supervised for over three decades. We analyze their titles, identifying the transmission paths of "Ewa Nowina-Sroczyńska's anthropological school". We present memories of students who had the opportunity, as the last ones, to meet her during classes. In the academic year 2021/2022, Professor Ewa Nowina-Sroczyńska had the last classes in her career, which explains the first part of the title of our text – on the border.

Keywords: Ewa Nowina-Sroczyńska, memories, supervisor

W życiu mamy różnych nauczycieli. Z jednymi wspólna wędrówka jest dłuższa, z innymi krótsza. Nie każda jest równie potrzebna i cenna. Na tym polega różnica między nauczycielem i mistrzem. Chcielibyśmy opowiedzieć o naszej mistrzyni, o Profesorce Ewie Nowina-Sroczyńskiej poprzez analizę tytułów prac, które powstały pod jej opieką promotorską, oraz wspomnień, które nosimy w sercach. Chociaż nie spędziliśmy razem wiele czasu, to stała się dla nas mistrzynią łódzkiej szkoły etnograficznej.

W studenckiej biografii opiekun pracy dyplomowej odgrywa kluczową rolę w rozwoju młodej kadry naukowej. Poniżej przedstawiamy kilka ważnych (bezpółśrednich) aspektów związanych z promotorstwem czy opieką nad pracą dyplomową:

- mentorstwo i doradztwo: promotor występuje jako mentor, udzielając wsparcia i doradztwa (osobom studiującym) w procesie badawczym; pomaga w sformułowaniu pytania badawczego, wyborze metodologii, analizie i interpretacji¹;
- kierowanie procesem badawczym: promotor nadzoruje postępy osoby studiującej, pomaga zaplanować badania, a także monitoruje terminy realizacji kolejnych etapów pracy²;
- kształtowanie kompetencji badawczych: wspiera rozwój umiejętności badawczych osoby studiującej, pomagając jej zrozumieć metodologię badań oraz zinterpretować dane³;

1 J.W. Creswell, *Research Design: Qualitative, Quantitative, and Mixed Methods Approaches*, Thousand Oaks 2014.

2 E.M. Phillips, D.S. Pugh, *How to Get a PhD: A Handbook for Students and Their Supervisors*, New York 2016.

3 U. Flick, *Designing Qualitative Research*, Boston 2018.

- ocena i konstruktywna krytyka: opiekun odpowiada za krytyczną ocenę pracy osoby studiującej, dostarczając konstruktywnej krytyki, która pomaga udoskonalić pracę⁴;
- zarządzanie akumulacją literatury: pomaga w identyfikacji i analizie istotnej literatury naukowej, co wpływa na jakość teoretycznego fundamentu pracy⁵;
- wsparcie emocjonalne: wspiera w trudnych momentach procesu badawczego, pomagając osobie studiującej utrzymać motywację i pewność siebie⁶.

W konsekwencji współpracy między promotorem a osobą studiującą realizują się (pośrednio) ważne funkcje opiekuna pracy:

- kreowanie następnych pokoleń naukowców: promotor uczestniczy w procesie dziedziczenia wiedzy i umiejętności naukowych, przyczyniając się do rozwoju kolejnych pokoleń badaczy⁷;
- wpływ na kierunek badań naukowych: opiekując się postępami badawczymi osób studiujących i nadzorując je, promotor wyznacza obszary, problemy, tematy badań w danym dziale nauki⁸;
- wspólne publikacje: zwiększają prestiż naukowy i wpływ na społeczność akademicką⁹;
- ocena jakości prac naukowych: sukcesy uczniów mają wpływ na ocenę jakości pracy promotora i jego wkładu w rozwój nauki¹⁰;
- sukcesy naukowe uczniów podnoszą renomę uczelni, w której pracuje promotor¹¹.

Na podstawie ilościowej i jakościowej analizy tytułów prac dyplomowych, jakie powstały pod opieką Profesorki Ewy Nowina-Sroczyńskiej, możemy stwierdzić, że Jej rola promotorska została odegrana w sposób realizujący bezpośrednio i pośrednie funkcje opiekuna prac dyplomowych. Jubilatka wypromowała – uwaga! – 12 doktorów nauk humanistycznych (w latach 2004–2023), 183 magistrów etnologii (w tym: 166 w Uniwersytecie Łódzkim i 17 w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu)

4 N. Walliman, *Your Research Project: Designing and Planning Your Work*, Thousand Oaks 2011.

5 W.C. Booth, G.G. Colomb, J.M. Williams, *The Craft of Research*, Chicago 2008.

6 S. Delamont, *Supervising the Doctorate: A Guide to Success*, New York 2003.

7 C.M. Golde, G.E. Walker, *Envisioning the Future of Doctoral Education: Preparing Stewards of the Discipline – Carnegie Essays on the Doctorate*, Hoboken 2006.

8 L.S. Shulman, *Signature Pedagogies in the Professions*, „Daedalus” 2005, nr 134(3), s. 52–59.

9 R. Boice, *Advice for New Faculty Members: Nihil Nimus*, London 2000.

10 A. Lee, *How Are Doctoral Students Supervised? Concepts of Doctoral Research Support*, „Studies in Higher Education” 2008, nr 33(3), s. 267–281.

11 P.J. Gumpport, *Academic Restructuring: Organizational Change and Institutional Imperatives*, „Higher Education” 2000, nr 39(1), s. 67–91.

w latach 1992–2019 oraz 15 licencjatów kulturoznawstwa (2007–2010, Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi). Razem: 210! Jest to wynik wyśmienity, który upoważnia Profesorkę Ewę Nowina-Sroczyńską do tytułu prawdziwej Mistrzyni. Tytuły tych prac świadczą o wyraźnym temperamencie antropologicznym Jubilatki, kaligraficznej sygnaturze autorskiej, precyzyjnej wizji antropologii, którą jeden z uczniów Profesorki nazwał *metaksy-antropologią*¹². Obszary problemowe, charakterystyczna definicja terenu, retoryka i stylistyka tytułów prac pod batutą Profesorki Ewy Nowina-Sroczyńskiej wskazują na wielką inspirację, jaką była i jest Jubilatka dla osób studiujących. Tych tytułów nie da się pomylić z innymi.

Analizując je i zakresy tematyczne tych prac, można zauważyć, że w Jej „orbicie etnograficznej i antropologicznej” mieszczą się klarowne problemy badawcze:

- religijność ludowa i współczesna (kult Marii i świętych, sanktuaria, święto i formy świętowania);
- mityczna wizja świata w różnych kontekstach kulturowych;
- rytuały przejścia (obrzędy i ceremonie inicjacyjne, inicjacje w cyklu życia człowieka);
- śmierć i kultura funeralna;
- ciało w kulturze (od symboliki ciała w kulturze tradycyjnej do mód kulturowych, medycznych przygód ciała, transhumanizmu i sztucznej inteligencji);
- świat kobiet (macierzyństwo; wzory i toposy kobiecości, motyw *femme fatale*);
- kultura podhalańska (obrzędowość rodzinna, eschatologia, estetyka podhalańska, krajobraz kulturowy, folklorizm, kulinaria, problemy społeczne, wzory męskości);
- literatura (twórczość takich mistrzów, jak: Witold Gombrowicz, Paweł Huelle, Tomasz Mann, Gabriel Garcia Marquez, Bruno Schulz);
- film (twórczość takich mistrzów, jak: Pedro Almodovar, Werner Herzog, Jak Jakub Kolski, Pier Paolo Passolini, Andrzej Różycki, Quentin Tarantino);
- ruchy awangardowe w sztuce (ruch artystyczny Kultura Zrzuty, grupa Łódź Kaliska, sztuka abstrakcyjna na wsi);
- sztuka ludowa (twórcy ludowi, ludowa ontologia zaklęta w sztuce, nowe życie tradycyjnej sztuki ludowej);
- zwierzęta i *animal studies* (symbolika zwierząt, relacje człowiek – zwierzę, zwierzęta fantastyczne);
- kultura popularna i nowe zjawiska w kulturze masowej (ikony kultury popularnej, nowe style życia, trendy, subkultury);
- globalizacja i jej lokalne konteksty (wpływ globalnych zjawisk na lokalne społeczności).

12 S. Latocha, *Najlepsze wyjście wiedzie zawsze na wskroś. Metaksy-antropologia Ewy Nowina-Sroczyńskiej*, „Zeszyty Wiejskie” 2024, nr specjalny.

Tytuły prac dyplomowych oscylują wokół istotnych problemów antropologicznych, obejmując zarówno klasyczne, „tradycyjne” tematy, jak i kwestie, które rzucają wyzwanie współczesnej etnologii i antropologii kulturowej; spraw partykularnych i uniwersalnych. Wydawać by się mogło, że tak wiele tematów nie łączy jedna nić. Nic bardziej mylnego. W większości przypadków katalizatorami są sacrum, mit, rytuał jako kategorie analityczne i interpretacyjne, a terenem badań – film i literatura. Mistrzyni – zachęcając swoich uczniów, aby czerpali z antropologii, ale wychodzili poza nią – stworzyła własną szkołę etnograficzną, dużą grupę osób, które kontynuowały i kontynuują Jej wizję antropologii. Antropologia symboliczna, antropologia filmu czy sztuki to leitmotiv prac, którymi opiekowała się Jubilatka, zgodnie z własnymi zainteresowaniami badawczymi.

Jako osobom, które rozpoczęły studia w 2021 r., nie było nam dane poznać Jej jako opiekunki naszych antropologicznych prac. Nieco się spóźniliśmy. Za to w naszych wspomnieniach Jubilatka zapisuje się jako czarująca, genialna wykładowczyni. Mieliśmy przyjemność uczęszczać na Jej wykłady z kultury symbolicznej w roku akademickim 2021/2022. Cieszymy się, że możemy podzielić się naszym doświadczeniem; następne pokolenia osób studiujących łódzką etnologię i antropologię kulturową, niestety, prawdopodobnie nie będą miały tego szczęścia. Jej uczniami nazwać nam się trudno (jeden semestr to za mało), ale byliśmy uczestnikami Jej wykładów. Jest naszym wzorem i (na razie) niedoścignionym archetypem. Choć poznaliśmy Ją pod koniec kariery dydaktycznej i badawczej w Uniwersytecie Łódzkim, to jednak z całą pewnością możemy stwierdzić, że Jej wpływ na nas, jako osoby studiujące (i prywatnie) był i jest ogromny. Profesorka Ewa Nowina-Sroczyńska wpisuje się w definicję Mistrzyni jako:

człowieka niewzruszonych zasad i szerokich horyzontów, to jednostka wysoce niosąca posłannictwo mistrza i przyjaźnie podporządkowująca siebie podopiecznym, to uczonej w swojej specjalności i wielki znawca duszy młodzieży, umysł systematyczny, starannie planujący działania na podstawie naukowej wiedzy, szczerzy i spontaniczny w swoich odruchach, bogata osobowość, która całym swoim życiem zarówno publicznym, jak i prywatnym daje przykład wychowawczych cnót¹³.

Pora wytłumaczyć się z tytułu tego artykułu. Reprezentujemy ostatni rocznik łódzkiej etnologii i antropologii kulturowej, który miał zaszczyt mieć wykłady z Profesorką

13 R. Muszkieta, *Nauczyciel w reformującej się szkole*, Poznań 2001, s. 9.

Ewą Nowina-Sroczyńską¹⁴. Zatem zajęcia, na które uczęszczaliśmy, były swoistą granicą w biografii Jubilatki, cezurą w historii łódzkiego ośrodka etnograficznego i całego Uniwersytetu Łódzkiego; miały również status graniczny w przeżyciach naszych i osób studiujących z nami.

W Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej UŁ mówiono nam o wyjątkowej osobie, o osobie, która budzi swoisty rodzaj lęku, choć może trafniejszym słowem jest respekt, a przy tym przyciąga do siebie i fascynuje. Z opowieści wykładowców i wykładowczyń wynikało, że emanuje od Niej wyjątkowa siła. Stała się dla nas żywą legendą. Osobą tą była oczywiście Profesorka Ewa Nowina-Sroczyńska.

Poznając dzieje Instytutu, byliśmy świadomi, jaką rolę w polskiej antropologii mają łódzkie badaczki. Prof. Kazimiera Zawistowicz-Adamska oraz prof. Bronisława Kopczyńska-Jaworska pozostawały – w naszej perspektywie – postaciami z kart historii. Jubilatka, o której tyle słyszeliśmy, pracowała w Instytucie w tym samym czasie, w którym my studiowaliśmy. Bardzo chcieliśmy ją zobaczyć, poznać, lecz niestety w pierwszym semestrze (zimowym) była nieobecna. Pocięchę stanowiła obietnica zajęć z Nią z kultury symbolicznej w drugim semestrze (letnim). Brzmiało tajemniczo, a zarazem zachęcająco.

Większość opowieści o Niej kończyła się mniej więcej tak: „Kiedy Ją zobaczycie, to od razu będziecie wiedzieć, że to ona”. Zastanawialiśmy się, jak wygląda i co decyduje o tym, że nie znając Jej, będziemy wiedzieć, że to ona. Nie znaleźliśmy Jej zdjęcia, co tylko wzniesiło naszą ciekawość. Pierwszy raz zobaczyliśmy Ją na wirtualnym spotkaniu świątecznym w grudniu 2021 r. Czy od razu wiedzieliśmy, że to ona? Nie sądzimy, że tak było. Z pomocą przyszedł Teams i podpis: „Bożena Nowina-Sroczyńska”. Zastanawialiśmy się w trakcie spotkania, dlaczego od razu nie wiedzieliśmy, że to Ona. Naszą uwagę przykuł jednak fantazyjny abażur, który znajdował się w tle okienka z Profesorką. Może to mała wskazówka? Może jakiś znak, który poniekąd zdradza Jej osobowość i sposób bycia? Spotkanie świąteczne przerosło się w obserwację. Kameralność tego wydarzenia pozwoliła nam Ją zobaczyć. Wydaje nam się, że kamera zniekształciła obraz. Jej życzliwy uśmiech, jakim obdarzyła wszystkich uczestników i uczestniczki spotkania, konfliktował się z legendarnym strachem przed Nią.

Minęła sesja zimowa w roku akademickim 2021/2022 i nadszedł semestr letni. W każdą środę mieliśmy wykłady z kultury symbolicznej. Znając masę opowieści dotyczących dostojnej Jubilatki, z głową pełną myśli, czekaliśmy na Nią w trzecim

¹⁴ Profesorka Ewa Nowina-Sroczyńska w roku akademickim 2021/2022 miała swoje ostatnie zajęcia w akademickiej karierze. Tak myśleliśmy jesienią 2023 r., pisząc niniejszy artykuł, ale Jubilatka zaskoczyła wszystkich swoim powrotem w semestrze letnim roku akademickiego 2023/2024. Tytułowa granica przekształciła się z cezury czasowej w nasze doświadczenie graniczne...

rzędzie w sali D. Wreszcie nadeszła ta chwila. Do sali weszli Profesorka Ewa Nowina-Sroczyńska oraz doktor Sebastian Latocha (Jej uczeń i współpracownik). Spotkanie świąteczne uleciało z naszej pamięci. To był ten moment, w którym po raz pierwszy na żywo Ją zobaczyliśmy. O pomyłce nie było mowy. Mocno podkreślone oko, ciemna woalka, czarne ponczo, wąska spódnica w odcieniach czerni oraz piękne szpilki. Szła powoli, stawiając małe kroki. Biła od niej dziwna siła. Odpychała przez swoją dostojność i powagę, a zarazem przyciągała. Chciało się i nawiązać z Nią relację, i odejść, schować się jak najdalej. Łączyła w sobie sprzeczne cechy. Gdy przekroczyła próg sali, w momencie się wyprostowaliśmy. Nigdy w życiu nie siedzieliśmy tak sztywno jak tego pamiętnego dnia. Poczuliśmy Jej siłę, o której tyle słyszeliśmy. Stała przed pierwszym rzędem ławek i opowiedziała nam, czym się zajmujemy. Jej słowa brzmiały jak piękna legenda Płynęła wręcz między rodzajami mitów a sanktuariami maryjnymi. Byliśmy jak zahipnotyzowani. Z tego lekturu wyrwała nas jedna koleżanka, która spóźniona weszła do sali. W pośpiechu nie zostawiła kurtki na wieszaku przed salą. Tego, co się wtedy wydarzyło, nie zapomnimy chyba nigdy. Profesorka obruszyła się i przedstawiła, jakie zasady panują podczas Jej wykładów. Nie przytoczymy Jej konstatacji, pozostanie ona tajemnicą naszego roku; wśród anegdot absolwentów i absolwentek Łódzkiej etnologii i antropologii kulturowej cytaty z Profesorki Ewy Nowina-Sroczyńskiej to znany gatunek. Nikt jednak drugi raz nie śmiał wnieść płaszcz do sali. Gdy skończyła, poczuliśmy się tak, jakby mówiła do nas *ad personam*. Z powykładowych rozmów z kolegami i koleżankami dowiedzieliśmy się, że mieli podobnie. Jej siła retoryczna była jak niewidzialna moc, która przenika wszystko i wszystkich dookoła. Ktoś mógłby powiedzieć, że „miłe” pierwsze wrażenie zrobiła Profesorka Ewa Nowina-Sroczyńska, lecz uważamy, że sposób Jej bycia sprawił, że nikt nie poczuł się urażony Jej retoryką, a wręcz przeciwnie, mogliśmy poczuć odrobinę legendarnego, studenckiego folkloru ze starej akademii.

Po pierwszym wykładzie wydawało się nam, że przez cały semestr na Jej wykładzie będziemy wyprostowani jak żołnierz na warcie. Jednak im więcej czasu spędzaliśmy z Nią i im więcej mitów, historii, cennej wiedzy i swojego doświadczenia nam przekazała, tym bardziej mieliśmy wrażenie, że wytwarza się między nami niewidzialna nić porozumienia i sympatii. Jej strój, który na początku budził lęk, teraz był przez nas podziwiany za styl i nietuzinkowość. Nie rozumieliśmy, dlaczego tak nas „straszone”. Na zajęciach panowało najwyższe skupienie, nadal siedzieliśmy wyprostowani jak za pierwszym razem, jednak strach nie miał z tym nic wspólnego, czuliśmy szacunek i sympatię. Zdarzało się też, że Profesorka prosiła kogoś o pomoc w transporcie książek z Jej gabinetu. Wtedy snuła opowieści o osobach, które pomagają Jej na co dzień w pracy, Jej uczniowie. I choć czasem denerwowała się, że coś nie jest po Jej myśli, to wydawało się, że traktuje ich jak matka swoje dzieci, z troską i miłością.

Od czasu do czasu raczyła nas opowieściami z terenu, które z pozoru niezwiązane z tematem wykładu okazywały się żywym i bogatym potwierdzeniem tego, co chciała nam danego dnia przekazać. Snuła historie z Transylwanii, z licznych sanktuariów, z Francji i Ukrainy. Swoją narracją budowała napięcie i nigdy nie pozostawiała nas z niedokończoną historią. Jedną historią zdziwiła nas szczególnie, jednak w ten sposób pokazała nam, że studia to nie tylko wykłady, ale nauka, z której musi coś wynikać. Poznaliśmy opowieść o badaniach etnograficznych w Lipcach Reymontowskich, które miały miejsce na początku Jej kariery akademickiej. Powiedziała: „Byłam tam z Ludkiem Stommą”. Nasz niedoświadczony „etno-rozum” pomylił wtedy antropologa z Paryża z Janem Stanisławem Bystroniem. Jak to możliwe, przecież autor *Megalomanii narodowej* żył w latach 1892–1964. Ona nie mogła być z nim na badaniach! Dopiero po wykładzie sprawdziliśmy, J.S. Bystron to nie L. Stomma.

Kolejnym elementem, który świadczy o Jej niesamowitości w sferze kontaktu i pracy ze studentami i studentkami, jest fakt, że zapamiętała nasze imiona. Możemy stwierdzić, że w swoim podejściu do nas, studentów i studentek, realizowała słowa Urszuli Ordon: „bezpośredni, osobisty kontakt z uczniem, podczas którego manifestuje się cała osobowość pedagoga, jego postawy, ideały i wartości, więc to – kim jest, do czego dąży, kim się staje¹⁵”. Rozmowy przed wykładem na każdy temat czy nigdy niewyczerpane historie po wykładach, to wszystko sprawiało, że osoba, która budziła strach, została w pewnym sensie naszą bratnią duszą. A może to Ona zmieniała nas...

Dostojna Jubilatka mogłaby opowiadać w nieskończoność i chyba nigdy nie znudzilibyśmy się Nią. Jednak wszystko co dobre, szybko się kończy. Nadszedł czas rozliczenia i zapłaty za cały semestr pracy. Materiał do egzaminu był bardzo obszerny i niełatwy. Obejmował zagadnienia z wykładów oraz treści z konwersatorium dra S. Latochy. Egzamin ustny. Perspektywa rozmowy w warunkach wręcz intymnych (w końcu mieliśmy być w cztery osoby w gabinecie) przyprawiała o dreszcze. Wchodziliśmy w parach. Profesorka siedziała po lewej stronie, a dr S. Latocha po prawej. Miały to być trzy szybkie pytania. Profesorka Ewa Nowina-Sroczyńska zadawała je w taki sposób, że w jednym zawierała kilka zagadnień. Były to na przykład pytania o nierozróżnialność sensualistyczną, mity funeralne i obrazy typu *acheiropoietos*. Egzamin w naszym przypadku trwał 15 minut, choć być może czas tam płynął inaczej... Odmienne wspomina egzamin jedna ze studentek z naszego roku:

15 U. Ordon, *Nauczyciel-wychowawca w świetle oczekiwań dzieci w wieku przedszkolnym*, [w:] *Przyzywanie głębi do kręgu słów, myśli, idei i działań*, red. S. Podobiński i B. Snoch, Częstochowa 2002, s. 642.

Cały stres, który stopniowo malał w przeciągu semestru, powrócił i osiągnął poziom przewyższający napięcie pierwszych zajęć. Pierwsza para wyszła z egzaminu zadowolona, co wywołało więcej stresu we mnie. Poszło im bardzo szybko i przyszła pora na mój egzamin. Pamiętam, że usiadłam po prawej stronie obok doktora Sebastiana Latochy, łapiąc z nim od czasu do czasu kontakt wzrokowy, który obniżał mój poziom napięcia. Byłam tuż po chorobie i ponadmiesięcznej nieobecności, wiedziałam, że nie będzie tak łatwo, ale po pierwszym pytaniu od doktora Profesorka zaczęła z nami prowadzić rozmowę. Nawet jeśli czegoś nie byliśmy sobie w stanie przypomnieć, obracaliśmy historię tak, aby dokończyć ją od innej strony. W końcu jednak obronną ręką wyszłam z gabinetu. Stres opadł¹⁶.

Zadajemy sobie ciągle to pytanie, kto kogo do siebie przyciągnął? My Ja, czy Ona nas? Analizując swoje wspomnienia, możemy stwierdzić, że jeśli łódzki ośrodek etnograficzny miałby wskazać jedną z osób, które decydują o jego charakterze, to z całą pewnością byłaby to Profesorka Ewa Nowina-Sroczyńska, mentorka i mistrzyni, nauczycielka wielu pokoleń studentów i studentek. Kto z kim przystaje, takim się staje. Ewa Nowina-Sroczyńska, obcując z twórczością Mircei Eliadego, stała się właśnie taka. Mamy nadzieję, że dzięki temu, że poznaliśmy dostojną Jubilatkę, kiedyś i o nas ktoś powie, że jesteśmy wzorem do naśladowania.

Bibliografia

Literatura

- Boice R., *Advice for New Faculty Members: Nihil Nimus*, London 2000.
- Booth W.C., Colomb G.G., Williams J.M., *The Craft of Research*, Chicago 2008.
- Creswell J.W., *Research Design: Qualitative, Quantitative, and Mixed Methods Approaches*, Thousand Oaks 2014.
- Delamont S., *Supervising the Doctorate: A Guide to Success*, New York 2003.
- Flick U., *Designing Qualitative Research*, Boston 2018.
- Golde C.M., Walker G.E., *Envisioning the Future of Doctoral Education: Preparing Stewards of the Discipline – Carnegie Essays on the Doctorate*, Hoboken 2006.
- Gumport P.J., *Academic Restructuring: Organizational Change and Institutional Imperatives*, „Higher Education” 2000, nr 39(1).

16 Słowa jednej ze studentek, zarejestrowane 22 czerwca 2022 r.

Latocha S., *Najlepsze wyjście wiedzy zawsze na wskroś. Metaksy-antropologia Ewy Nowina-Sroczyńskiej*, „Zeszyty Wiejskie” 2024, nr specjalny.

Lee A., *How Are Doctoral Students Supervised? Concepts of Doctoral Research Support*, „Studies in Higher Education” 2008, nr 33(3).

Muszkiet R., *Nauczyciel w reformującej się szkole*, Poznań 2001.

Ordon U., *Nauczyciel-wychowawca w świetle oczekiwań dzieci w wieku przedszkolnym*, [w:] *Przyzywanie głębi do kręgu słów, myśli, idei i działań*, red. S. Podobiński i B. Snoch, Częstochowa 2002.

Phillips E.M., Pugh D.S., *How to Get a PhD: A Handbook for Students and Their Supervisors*, New York 2016.

Shulman L.S., *Signature Pedagogies in the Professions*, „Daedalus” 2005, nr 134(3).

Walliman N., *Your Research Project: Designing and Planning Your Work*, Thousand Oaks 2011.